

Udało nam się porozmawiać z Mariuszem Mońskim - założycielem jplpoland.com.pl i ekspertem od ligi belgijskiej. Przyznaje on, że rywal Celticu, Anderlecht, przeżywa kryzys. - W Brukseli teraz najważniejszą sprawą są poszukiwania nowego trenera, mecze w LM schodzą na dalszy plan - mówi.

Michał Banaś, Celtic Poland: Jak w Belgii przyjęli losowanie fazy grupowej Ligi Mistrzów?

Mariusz Moński: Belgowie stwierdzili, że to świetna grupa dla kibiców, wielkie kluby, pełne stadiony, super atmosfera. Celtic uważają za najsilniejszą drużynę jaką mogli trafić z czwartego koszyka. Dużo piszą o kibicach, że to być może najlepsi fani w Europie.

Anderlecht czeka walka o trzecie miejsce, czy może coś więcej?

Anderlecht będzie walczył w każdym meczu, ale realnie wszyscy uważają, że pozostaje walka o 3. miejsce, które daje prawo gry w LE.

Celtic oczywiście jest w zasięgu Anderlechtu. To będzie pojedynek dwumeczu. Jakie szanse dają drużynie Łukasza Teodorczyka?

Po losowaniu dawali spore, ale od tego czasu dużo się zmieniło. W Anderlehcie zwolniono trenera Rene Weilera, a jego tymczasowym następcą jest trener U-21 Nicolas Frutos. Anderlecht gra bardzo słabo i to raczej Celtic jest faworytem. Wspominają, że w Glasgow gra Dedryck Boyata, a za największe gwiazdy uważają Scotta Sinclaira i Mousse Dembélé.

Sam Łukasz wolno wchodzi w tym sezonie w rytm meczowy. Pomoże w Lidze Mistrzów kolegom?

Prasa pisze, że się wykuruje na mecz z Celtikiem, ale Teo w niczym nie przypomina napastnika, który rok temu strzelał gola za golem. W lidze wszyscy już znają jego wady i zalety i nie jest taką nowością jak w minionym sezonie. Być może w LM będzie inaczej, bo jednak nie będzie tak pilnowany jak w JPL.

Celtic Park to trudny teren ale już Borussia M'Gladbach w ubiegłym sezonie pokazała że można wygrać 2:0 i teoretycznie zapewnić sobie awans z 3. miejsca Według ciebie kto jest faworytem? Celtic czy Anderlecht?

Ostatni mecz w fazie grupowej rozegra się na wspomnianym Celtic Park i to spotkanie będzie kluczowe. W Brukseli teraz najważniejszą sprawą są poszukiwania nowego trenera, mecze w LM schodzą na dalszy plan. W chwili obecnej to raczej Celtic jest faworytem. Anderlecht strasznie męczy się w lidze, gra słabo, a punkty zdobywa dzięki nieskuteczności rywali. Jednak trudno mi oceniać szanse, ponieważ

ostatni raz oglądałem Celtic w meczach z Legią kilka lat temu.

Autor: Michał Banaś